

Sygn. akt III AUa 580/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy B. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do dodatku alimentacyjnego

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 stycznia 2011 r. sygn. akt VII U 972/10

1. uchyła zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.,

2. przyznaje radcy prawnemu Annie Woropay – Hordziejewicz od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 120 (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 580/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 czerwca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpoznaniu wniosku B. R., odmówił prawa do dodatku alimentacyjnego po zmarłym mężu podnosząc, że przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia takiego nie przewidują.

W odwołaniu od decyzji B. R. wskazała, że jest w bardzo trudnej sytuacji życiowej i materialnej, a uzyskiwana emerytura oraz dodatek pielęgnacyjny nie wystarczają na pokrycie kosztów leczenia i opieki ze strony osób trzecich.

Podniosła nadto, że na podstawie prawomocnego wyroku sądowego jej były mąż był zobowiązany wobec niej do alimentacji, a po jego śmierci wypłatę alimentów winien przejąć organ rentowy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania argumentując jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji leży ustalenia, z których wynika, że B. R. jest uprawniona do emerytury, którą pobiera wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym, dodatkiem kombatanckim, ryczałtem energetycznym oraz dodatkiem kompensacyjnym. W dniu 23 kwietnia 2010 r. wniosła o przyznanie do pobieranej emerytury dodatku alimentacyjnego po zmarłym byłym mężu, który na mocy prawomocnego wyroku sądowego zobowiązany był do wypłaty renty alimentacyjnej.

Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z treścią art. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) świadczenia określone w ustawie obejmują: emeryturę, rentę z tytułu niezdolności do pracy, w tym rentę szkoleniową, rentę rodzinną, dodatek pielęgnacyjny, dodatek do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej oraz zasiłek pogrzebowy. Jest to zamknięty katalog świadczeń przewidzianych w związku z realizacją zaspokojenia roszczenia powstałego po stronie ubezpieczonego (a spełnieniem obowiązku przez instytucję ubezpieczeniową) z racji ziszczenia się określonego ryzyka socjalnego, tj. dożycia wieku emerytalnego, niezdolności do pracy czy śmierci żywiciela w ramach istniejącego stosunku prawnego pomiędzy ubezpieczonym a ZUS. Z tego też jednoznacznie wynika, że przepisy powołanej ustawy nie przewidują świadczenia w postaci dodatku alimentacyjnego, przyznawanego osobie uprawnionej do renty alimentacyjnej na wypadek śmierci osoby zobowiązanej do alimentacji. Również przepisy ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (t.j. Dz. U. z 2012 r., Nr 400) świadczenia w postaci dodatku alimentacyjnego nie przewidują. Sąd, jak i organy stosujące prawo nie mają możliwości samodzielnego ukształtowania określonej materii, a ich obowiązkiem jest przestrzeganie oraz stosowanie powszechnie obowiązującego prawa. Nie mogą w żadnym razie orzekać wbrew prawu, chociażby nawet było ono - w ocenie wnioskodawców - rażąco krzywdzące i niesprawiedliwe. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujący i jeżeli nie przewidują konkretnego świadczenia, ani sąd, ani organ rentowy nie mogą go przyznać, dlatego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd I instancji oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła ubezpieczona, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy, ewentualnie o zmianę wyroku. Skarżąca podniosła, że po rozwiązaniu małżeństwa nie zawarła nowego związku małżeńskiego. Stan jej zdrowia uległ zaś znacznemu pogorszeniu, podobnie jak sytuacja materialna. To, w ocenie apelującej uprawnia ją do dalszego korzystania z przyznanych jej od męża alimentów, czego po śmierci męża dochodzi od ZUS.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonej okazała się uzasadniona o tyle, że skutkuje uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez organ rentowy. Analiza treści wniosku ubezpieczonej oraz jej odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 8 czerwca 2010 r. w kontekście stanowiska organu oraz uzasadnienia Sądu I instancji, doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, że ani Sąd Okręgowy, ani też organ rentowy nie rozpoznały istoty sprawy.

Akta rentowe ujawniają, że w dniu 23 kwietnia 2010 r. B. R. złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie dodatku alimentacyjnego w związku ze śmiercią jej byłego męża S. R.. Uzasadniając zgłoszone żądanie ubezpieczona wskazała, że od chwili rozwiązania małżeństwa nie zawarła nowego związku małżeńskiego, a zgodnie z wyrokiem z dnia 30 marca 1973 r. S. R. został zobowiązany do płacenia na rzecz B. R. miesięcznej renty alimentacyjnej.

Do wniosku przedłożyła kopię wskazanego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 marca 1973 r. (II C 2925/72), jak również kopię orzeczenia o stopniu jej niepełnosprawności i kopię aktu zgonu S. R.. W obliczu takich podstaw faktycznych wniosku, Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że choć wnioskodawczyni wadliwie nazwała żądanie, to w istocie domaga się renty rodzinnej po zmarłym byłym małżonku, który zobowiązany był do jej alimentacji i rzeczą organu rentowego była analiza przesłanek warunkujących nabycie tego właśnie prawa (art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Zarówno organ rentowy, jak i Sąd I instancji nie dokonały jakiegokolwiek oceny w tym zakresie, koncentrując się wyłącznie na mylnym oznaczeniu wniosku ubezpieczonej, co w kontekście ujawnionej nieporadności B. R. oraz wskazanych przez nią podstaw faktycznych żądania jest oczywiście błędne. Nadmienić przy tym należy, że zgodnie z brzmieniem § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe organy rentowe udzielają informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń. Natomiast w toku postępowania sądowego pouczenie możliwe jest na zasadzie art. 5 k.p.c. Pominięcie wskazanych regulacji w okolicznościach tej sprawy, spowodowało, że wniosek ubezpieczonej o prawo do renty rodzinnej po zmarłym byłym małżonku faktycznie nie został w ogóle rozpoznany, co z kolei uniemożliwia merytoryczną ocenę Sądu Apelacyjnego.

Zadaniem organu rentowego, przy ponownym rozpoznaniu będzie zatem przeanalizowanie wniosku ubezpieczonej, ze szczególnym uwzględnieniem jego podstaw faktycznych, nie wykluczając przy tym powinności udzielenia ubezpieczonej informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczenia. Dopiero wtedy możliwa będzie ewentualna weryfikacja legalności takiej decyzji przez sąd.

Podjętego przez tut. Sąd rozstrzygnięcia nie zmienia fakt, że w dniu 21 września 2011 r. Sąd Okręgowy przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych wnioski ubezpieczonej o przyznanie renty rodzinnej (k. 78 akt sąd.), albowiem zaskarżona w tej sprawie decyzja dotyczy wniosku wcześniejszego z dnia 23 kwietnia 2010 r., co nie pozostaje przecież bez wpływu na analizę wymaganych przesłanek świadczenia oraz ewentualną datę przyznania świadczenia. Niezależnie od tego, Sąd Apelacyjny zauważa, że istniejący w sprawie materiał w tym akta rentowe nie pozwala też na ustalenie czy sprawa z przekazanego wniosku została prawomocnie rozstrzygnięta.

Mając na względzie przedstawioną ocenę, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 477^{14a} k.p.c., który uprawnia Sąd II instancji do uchylenia wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, dlatego orzeczono jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny oparł o treść art. 22³ ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65) w związku z art. 98 § 2, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c., w wysokości wynikającej z regulacji § 2 ust. 1-3 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko